



JANKIEL WIERNIK

12 października 1945 r. w Łodzi sędzia Z. Łukaszkiwicz przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka, bez przysięgi. Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Jankiel Wiernik (Jan Smarzyński)
Wiek	ur. 1888 r.
Imiona rodziców	Icek
Miejsce zamieszkania	Łódź, ul. Franciszkańska 15
Zajęcie	przedsiębiorca budowlany
Wyznanie	mojżeszowe
Karalność	niekarany

Przybyłem do Treblinki 23 sierpnia 1942 z transportem z getta warszawskiego. W Treblince pracowałem jako mistrz stolarsko-ciesielski i dlatego udało mi się uniknąć śmierci.

Ponieważ prowadziłem roboty i w jednej, i w drugiej części obozu, mogłem więc dobrze poznać życie i sposób działania całego obozu.

W czasie mego pobytu w obozie utworzono wśród robotników żydowskich organizację konspiracyjną, mającą na celu powstanie. Ja, ponieważ miałem względną swobodę ruchu między dwoma częściami obozu, byłem łącznikiem. 2 sierpnia 1943 wybuchło powstanie, które doprowadziło do zniszczenia obozu.

W wyniku powstania udało mi się zbiec z obozu i następnie udać do Warszawy, gdzie w dalszym ciągu pracowałem w organizacjach niepodległościowych oraz brałem czynny udział w powstaniu warszawskim 1944, jako strzelec 1 Kompanii Brygady Syndykalistycznej (świadek okazuje legitymację Nr.1200-II/25/S. z 10 września 1944 r.).



Zimą 1943 spisałem zaraz na świeżo wszystkie swoje wspomnienia i przeżycia z Treblinkii i praca moja została z początkiem 1944 roku wydana drukiem przez organizacje konspiracyjne w Warszawie jako broszurka „Rok w Treblince”.

Jestem w posiadaniu jednego egzemplarza tej broszury i składam takowy przy obecnym zeznaniu dla zrobienia odpisu i załączenia go do niniejszego zeznania. Treść broszury potwierdzam całkowicie i nic więcej w tej sprawie nie mogę dodać.

Protokół odczytano, po czym został przez świadka podpisany.